

DOBROBYT DLA WSZYSTKICH

Jak wyobrażamy sobie przyszłość naszego kraju za dwadzieścia lub nawet za pięćdziesiąt lat? Jak chcemy żyć? I jakie możliwości otwierają się przed nami?

Jedna z takich możliwości się nazywa: «bezwarunkowy dochód główny». Stoi za tym prosta idea:

Państwo wypłaca każdemu obywatelowi skromny ale wystarczający dochód nie przywiązany do żadnych warunków i pozostawia każdemu prawo do otrzymania dochodów dodatkowych z innych źródeł.

Taka idea spływa w różnych postaciach już w ciągu wielu wieków, ale w warunkach wzrastających problemów socjalnych ten temat jest coraz szerzej omawiany. Zwolennicy tej idei dostrzegają w tym sposobu walki z bezrobociem oraz ubóstwem: bezwarunkowy dochód główny uważają za nieodłączne prawo, które powinno gwarantować państwo. Inni zatem nazywają tę ideę szaloną, niemożliwą ze względów ekonomicznych oraz niedopuszczalną ze względów etycznych: krótko mówiąc zalecają jak najszybciej zapomnieć o tej idei i wyrzucić ją do śmietnika historii.

Ale o co w rzeczywistości chodzi?

Argument o jak gdyby niemożliwości finansowania systemu został sprostowany przez wiele modeli. Więc zostaje pytanie, czy możemy sobie pozwolić na to, by nie pracować na nasze potrzeby podstawowe?

Przewagi znajdują się na powierzchni: człowiek w takim państwie zaczyna nie po prostu pozostawać przy życiu, ale żyć. Każdy ma jednakowe warunki startowe, by zaspokajać swoje potrzeby podstawowe, uczyć się i dalej wybierać bliski dla siebie kierunek działalności.

Korzyść z wprowadzenia dochodu podstawowego dla przedsiębiorców: oni wygrają, ponieważ ludzie mając więcej pieniędzy więcej kupują. Kosztem powiększenia dochodów będą mogli wypłacać większe pensje swoim pracownikom i tak w kółko.

Wiec na czym polega problem?

Argumenty przeciw idei od polityków polegają w tym co następuje: w jaki sposób kierować ludźmi pozbawionymi banalnego strachu oraz przeżyć?

Przedsiębiorcy niepokoją się o to, jak właśnie dochód podstawowy może wpłynąć na rynek pracy, ponieważ praca niepopularna powinna być lepiej opłacalna, by umotywować pracowników.

Jakie jest wyjście?

Im więcej ludzi interesują się ideą i myślą na ten temat oraz omawiają skutki, im więcej ludzi wyobrażają sobie taki świat i pragną żyć tak w przyszłości, tym bardziej prawdopodobną jest taka przyszłość. Ale najpierw o idei trzeba znać i poprawnie ją rozumieć.

Właśnie dlatego: Praca wyjaśniająca oraz otwartość na nowe idee!

